

## Bekanntmachung.

Die Anführer der in der Provinz Posen versammelten bewaffneten Polen haben nach der mit dem Königlichen Kommissarius, General v. Willisen, freiwillig abgeschlossenen Uebereinkunft erklärt, selbst und mit ihren Leuten ruhig in die Heimath zurückkehren und die Organisation der hiesigen Provinz auf gefählichem friedlichen Wege abwarten zu wollen.

Der Termin zu dieser Rückkehr ist längst bekannt und abgelaufen.

Anstatt der Rückkehr in die Heimath aber sammeln sich bewaffnete Haufen wieder an vielen Orten des Regierungsbezirks Bromberg, und verüben Gewaltthatigkeiten an Personen und am Eigenthum, namentlich gegen Deutsche und Juden.

Von diesem Augenblicke an, muß jede Nachsicht gegen ein solches empörendes und schändliches Treiben aufhören und ich sehe mich genöthigt, mit der größten Strenge überall einzuschreiten, wo mir ein solches gefahrloses Verfahren bekannt wird.

Ich warne daher nochmals Jedermann, namentlich die polnischen Bewohner des Bezirks, sich nicht durch lügenhafte Angaben Einzelner täuschen zu lassen, als sei das Militair oder die deutsche Bevölkerung gesonnen, der polnischen Nationalität oder der katholischen Religion zu nahe zu treten. Die Religion ist uns eben so heilig, wie den Einwohnern; der größte Theil der Soldaten ist selbst katholischen Glaubens und wollen wir überall nur die gesetzliche Ordnung aufrecht erhalten.

Ich hoffe, daß jeder gutgesinnte ordnungsliebende Einwohner die Behörden in diesem Bestreben unterstützen wird.

Wer nicht dieser warnenden Aufforderung Gehör giebt, wird sich die üblen Folgen seiner Handlungsweise selbst beizumessen haben.

Gnesen, den 17. April 1848.

Der Commandeur der 4. Division.  
**v. Wedell.**

## Obwieszczenie.

Dowódcy zgromadzonych i uzbrojonych Polaków w Prowincyi Poznańskiej deklarowali się wedle układu z Kommissarzem Królewskim, Generalem Willisen dobrowolnie zawartego, że sami, i ludzie ich, spokojnie do domów swych się udadzą, i że organizacją prowincyi tutejszej na drodze prawnej i spokojnej oczekiwać chcą.

Czas do powrotu do domów od dawna jest wiadomy, i już upłynął.

Zamiast powrotu do domu zgromadzają się znów uzbrojone tłumy na wielu miejscach Departamentu Bydgoskiego, wykonując czyny przemocy nad osobami i własnością, mianowicie u Niemców i żydów.

Od tego momentu przestać przeto muszą wszelkie względy przeciw takiemu nieznoszeniu i niegodziwemu postępowaniu; widzę się więc spowodowanym wkraść z największą surowością tam, skąd o takowem nieprawym postępowaniu odbiorę doniesienia.

Przestrzegam zatem powtórnie każdego, mianowicie mieszkańców rodu Polskiego, waszego Departamentu, abyście nie dowierzali kłamliwym wieściom, jakoby było zamiarem wojska lub niemców, wytępić narodowość polską lub wiarę katolicką.

Wiara nam równie jest świętą jak wam mieszkańcom, albowiem większa część wojska wyznaje również wiarę katolicką, zamiarem naszym li tylko jest, aby był wszędzie utrzymany porządek prawny.

Spodziewam się, że każdy, dobrze myślący i porządek lubiący mieszkaniec, władze w tym zamiarze będzie chciał podierać.

Kto tej przestrogi nie usłucha, sam sobie skutki nieprzyjemne postępowania swego przypisać będzie musiał.

Gniezno, dnia 16. Kwietnia 1848.

Komendant Dywizyj 4tej.  
**Wedell.**

Dowódzcy, zromadzonych i usprawiedliwionych Po-  
laków w Prowincyi Poznańskiej deklarowali się  
wielce układowi z Komisaryatem Królewskim, Ge-  
nerałem Wiliisem doborowaino kawatego, że  
całkownie i ludnie ich, spokojnie do danon swych  
się oddadzą, i że organizacyi prowincyi tutaj  
sącej na drodze prawnej i spokojnej oszkiewac  
będą.

Czas do powrotu do domów od dawna jest  
wzrostem, i już upłynął.

Kamiasz powrotu do domu zromadzają się  
kniw usprawiedliwionych, na wielu miejscach Do-  
parlamentu Bydgoskiego, wykonując czyny  
przemocy nad osobami i własnościami, mianow-  
cie u Niemców i Żydów.

Od tego momentu przestaje przeto musze  
wskazywać na te przyczyny, które w takiemu niezgodnym  
stanu postępowania; widze się więc  
w tym względzie z uszykowaną sumo-  
wą, o takowem nieprawym postępo-  
waniu, które dotychczas

Przebiegając zatem powoli nie każdego,  
właśnie w tym celu, aby nie doliczyć, wa-  
żnego Departamentu, aby nie doliczyć  
kłamliwym wiadomościom, jakoby było zamianem  
wojska lub niemców, wystąpić naradowość pol-

składają, w tym celu, aby nie doliczyć, wa-  
żnego Departamentu, aby nie doliczyć  
kłamliwym wiadomościom, jakoby było zamianem  
wojska lub niemców, wystąpić naradowość pol-

Spodziewam się, że każdy, dobrze uszy-  
kany i porządki ludzkie mieszkaniec, wstaje  
w tym zamianem, będzie chciał podnieść.  
Kto tej przestrogi nie usłucha, sam sobie  
skutki nieprzyjemne postępowania swego przy-  
pisać będzie musiał.

Gniezno, dnia 16 kwietnia 1848.  
Komendant Dywizyi 4tej.  
Wobell.

Wskazywać na te przyczyny, które w takiemu niezgodnym  
stanu postępowania; widze się więc  
w tym względzie z uszykowaną sumo-  
wą, o takowem nieprawym postępo-  
waniu, które dotychczas

Przebiegając zatem powoli nie każdego,  
właśnie w tym celu, aby nie doliczyć, wa-  
żnego Departamentu, aby nie doliczyć

kłamliwym wiadomościom, jakoby było zamianem  
wojska lub niemców, wystąpić naradowość pol-

składają, w tym celu, aby nie doliczyć, wa-  
żnego Departamentu, aby nie doliczyć  
kłamliwym wiadomościom, jakoby było zamianem  
wojska lub niemców, wystąpić naradowość pol-

Spodziewam się, że każdy, dobrze uszy-  
kany i porządki ludzkie mieszkaniec, wstaje  
w tym zamianem, będzie chciał podnieść.  
Kto tej przestrogi nie usłucha, sam sobie  
skutki nieprzyjemne postępowania swego przy-  
pisać będzie musiał.

Gniezno, dnia 17 kwietnia 1848.

Der Kommandeur der 4. Division.  
v. Wobell.



Handwritten text: 'Dziś 17. 4. 1848' and 'Wobell'.

Handwritten text: 'Wobell'.